Daj się namówić — Szymek

Od autora: Zanim zrobiłem przerwę w pisaniu, napisałem coś takiego.

- Witaj.

Nie odpowiedział.

Siedzieli razem na urwisku. Chmury na niebie, nie zważając na nich, kontynuowały swój taniec. Nim padły kolejne słowa, zdążyły zmienić partnerów.

- No to skaczesz czy nie?

- Nie wiem.

Pomachał nogami nad przepaścią. Odrzucił kosę daleko za siebie. Rzekł:

- No wiesz, ja tam mam czas.

- Ale czym właściwie jest czas?

- Och! Już nie gadaj tak. Czas to mój dobry kumpel, a ty go przedłużasz, a on nie lubi, kiedy ktoś go ciągnie.

Nieopodal przechadzała się żaba. Kumkała. Najpierw na granicy słuchu, jednak z chwili na chwilę zdawało się, że jest coraz bliżej. Aż w końcu hop!

- Widziałeś? Nawet się nie zawahała.

- To zwykła żaba. Ona nie myśli.

Niemal przeźroczysty dymek wzbił się na metr przed nimi. Nikt nie powiedział tego głośno, ale bardzo przypominał żabę.

- I tu się mylisz. Jestem pewien, że zanim zaczęła swój ostatni bieg… no może bieg nie jest najwłaściwszym słowem, ale wiesz, o co chodzi. No więc zanim go zaczęła, to siedziała gdzieś tam pod krzaczkiem i rozmyślała nad swoim życiem. A nie, przychodzi i siedzi, dopiero myśli. To bardzo typowe dla ludzi. Jesteś taki typowy.

Skoczył.

***

- Witaj.

Nie odpowiedział.

Siedzieli razem na urwisku. Chmury na niebie jakby wyłączyły muzykę i pofrunęły za horyzont.

Wstał podparłszy się kosą. Zaczął chadzać w kółko metr za tym, który nadal siedział.

- Słuchaj, nie musisz tego robić.

Odwrócił się zdezorientowany, potrząsnął głową i powiedział:

- Co? Ty chyba powinieneś mnie namawiać.

- Nie. Dlaczego?

- No… wiesz…

- Nie wiem. Słuchaj, a dlaczego właściwie chcesz to zrobić?

Wyjął z kieszeni listę i zaczął czytać.

Skończył.

- O kurczę. Ale jestem pewien, że to niewystarczający… ce powody. Są jakieś, hm, jasne punkty?

- Ee. .. Nie, chyba nie.

- Pokaż listę.

Podał listę.

- Ej! Ale spójrz tylko! Tutaj przecież…

Zastygł z palcem na punkcie trzynastym. Podszedł do urwiska i spojrzał na lecącego.

***

- Witaj.

Nie odpowiedziałeś.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Szymek, dodano 21.10.2017 12:54

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.